

Jan Załęski

"Paulus lesen und verstehen : ein Leitfaden zur Biographie und Theologie des Apostels", Wolfgang Fenske, Stuttgart 2003 : [recenzja]

Studia Theologica Varsaviensia 42/2, 192-198

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

leõ powinno być *parakaleõ*. Autor książki zapewne kierował się dobrą intencją przy układaniu bibliografii, dostosowując ją do poszczególnych rozdziałów, choć nie wiem, czy nie lepiej byłoby ułożyć ją alfabetycznie według nieco innego schematu, np. po wyodrębnieniu komentarzy (co zresztą znajduje się w książce), podzielić np. na artykuły i monografie, bądź według jeszcze innej zasady. Bibliografia jest obfita, choć zabrakło kilku autorów w bibliografii, cytowanych jedynie w przypisach, np. dzieła J. R u m a k a cyt. w przypisie 110 na s. 247, mojej książki *Chrześcijanin wobec władzy świeckiej...*, cyt. w przypisie 93 na s. 320; brak książki S. P i s a r k a cyt. w przypisie 113 na s. 328. Kończy książkę bibliografia podana na ss. 339-355 oraz indeks autorów na ss. 357-368, który ułatwia szybkie zorientowanie się w poglądach jakiegõs, potrzebnego nam akurat w tym momencie autora.

Mimo tych kilku uwag co do drobnych błędów literowych czy opuszczonych przez nieuwagę w bibliografii autorów, autor recenzowanej książki posługuje się pięknym językiem polskim i bardzo bogatym w słownictwo, co sprawia, że książkę, choć napisaną fachowym językiem naukowym, czyta się łatwo. Autor pokazał w niej, że w stopniu bardzo dobrym opanował olbrzymi materiał badawczy, który tak przepracował, że w sumie książka stanowi zwartą całość i może być bardzo przydatna nie tylko naukowcom czy studentom teologii, ale także wszystkim poszukującym odpowiedzi na pytanie, gdzie szukać świadectwa mesjańskiej i boskiej godności Jezusa i jak przekazywać je innym.

Ks. Jan Załęski

Wolfgang Fenske, *Paulus lesen und verstehen. Ein Leitfaden zur Biographie und Theologie des Apostels*, Verlag W. Kohlhammer, Stuttgart 2003, ss. 288.

Autor recenzowanej książki jest prywatnym docentem i wykłada NT w uniwersytecie w Monachium. Już tytuł i podtytuł książki wiele mówią. Książki tej nie można czytać i rozumieć bez ciągłego odwoływania się do tekstów Pawłowych, do czego zresztą autor często zachęca, np. na s. 85 zachęta do przeczytania Rz 13,1 i Flp 4,5; na s. 100 zachęta do bezwarunkowego przeczytania wskazanych tam fragmentów; s. 111, 120; co więcej, niemal tak samo często zachęca do przeczytania najpierw całego listu, np. na s. 79, 139. Mając na uwadze to, co czytamy już w tytule książki, nie można nie zauważyć, że autor recenzowanej książki, posługując się łatwym językiem, nawet dla mniej wprawnych czytelników zarówno w teologii, jak w znajomości języka niemieckiego, stara się uczynić z niej przewodnik po Pawłowych pismach. Bez osobistego jednak wysiłku nie da się zbyt wiele z niej skorzystać. Warto jeszcze

dodać, iż Fe n s k e stosunkowo często zachęca także do czytania różnych komentarzy czy opracowań pism Apostoła. Pod tym względem różni się recenzowana książka od wielu innych znanych opracowań biografii czy teologii Pawła.

Autor recenzowanej książki podzielił swoje dzieło na dwie nierówne objętościowo części i aż na 34 rozdziały, choć nie stanowią one we właściwym rozumieniu tego słowa rozdziałów, do jakich przywykliśmy w większości naukowych dzieł. W pierwszej części dzieła autor próbuje odtworzyć życiorys Pawła (s. 19-45). Zanim jednak przejdzie do biografii Apostoła, najpierw zauważa, że Paweł jest nam właściwie obcy z różnych względów, np. z tego powodu, że żył w innym czasie, mówił innym językiem, a jego myśli często są nie do zrealizowania (s. 13). Słusznie nie zgadza się z wybiórczym wyciąganiem niektórych tekstów czy myśli z całości kształtu piśmiennictwa Pawłowego tylko po to, by odmówić im Pawłowego charakteru czy też uczynić Apostoła odpowiedzialnym za rozwój błędnej nauki w Kościele. Proponuje dalej dostrzec jednak w Pawle interesującego człowieka i przeciwstawia się pomijaniu dwutysiącletniej Wirkungsgeschichte jego nauczania. Warto więc – zachęca Fe n s k e – pozwolić usłyszeć w jego słowach mówiącego Boga.

Następnym etapem jest rozdzielenie pism Pawłowych na proto-Pawłowe i deuteropawłowe. Do tych ostatnich zalicza następujące listy: Kol, Ef, 2 Tes, 1 i 2 Tym, Tt. Nie wspomina w ogóle Hbr. Pozostałe traktuje jako proto-Pawłowe. Do odtworzenia biografii Apostoła wykorzystuje także deuteropawłowe (choć zaleca tu ostrożność i konsekwentnie w niewielkim tylko stopniu z nich korzysta) oraz Dzieje Apostolskie. Teologię natomiast opiera wyłącznie na niewątpliwie Pawłowych pismach (s. 17). Rzeczywiście, większość współczesnych uczonych uznaje wspomniane przed chwilą listy jako nie-Pawłowe, choć można znaleźć jeszcze w naszych czasach autorów powątpiewających, czy z całą pewnością należy odmówić Pawłowi autorstwa Kol (J-N. A l e t t i, komentarz z 1993 r.) czy Listom Pastorskim (W. D. M o u n c e, komentarz z 2000 r.). Datę powstania listów niewątpliwie Pawłowych ustala na lata 50-54. Najwięcej trudności sprawia mu ustalenie daty powstania Rz, bowiem raz podaje 54 rok, innym razem lata 54-56. Wspomniane listy po-Pawłowe datuje na lata 70-100, a Dz na lata 90-100, choć nie są mu obce lata 80-90 jako czas powstania Dz. Zdecydowanie optuje za podziałem 2 Kor na 4 odrębne pisma. Jego zdaniem rozdziały 8 i 9 stanowią dwa odrębne listy, 10-13 to list we łzach pisany, a pierwsze siedem rozdziałów tegoż listu to tzw. list pojednawczy.

Przechodząc do biografii Pawła, zauważa, że biografia i teologia są ze sobą wzajemnie połączone, a ściślej mówiąc, biografia umożliwia – jego zdaniem – sformułowanie treści teologicznych. Niemniej jednak, by uniknąć zbędnych powtórzeń, nie korzysta z biograficznych wskazówek (s. 15). Zapewne dlatego osobną część książki poświęcił próbie odtworzenia biografii Apostoła. Biograficzne elementy zaczyna od przypomnienia znanego faktu, że Paweł nie tylko miał uczniów

i współpracowników, ale także sam był uczniem Barnaby, którego zresztą przerósł. Zabrakło jednak odpowiedzi na pytanie, które z tych miast odegrały rzeczywiście większą rolę (s. 30n). Kończąc relację o działalności Pawła, nie zgadza się W. Fenske z sugestią Klements'a Rzymskiego, jakoby należało traktować wzmiankę w Rz 15,24 o zamiarze odwiedzenia Hiszpanii przez Pawła jako granicę Rzymu, a nie jako Hiszpanię (s. 43). O ile nie ma wątpliwości, że Paweł wzrastał w Tarsie, o tyle za otwartą uważa kwestię, czy Paweł urodził się w Tarsie, choć za słabo uzasadnia sugerowaną możliwość (s. 21). Słusznie opowiada się za bezżennością Pawła, twierdząc, że nie da się udowodnić tezy, iż Paweł był wdowcem (s. 21). Omawiając zaś działalność Pawła, autor książki dochodzi do wniosku, że to Antiochia i Damaszek są kolebką Pawłowej teologii, mimo że z Rz zdaje się wynikać co innego, a mianowicie, że Jerozolima jest dla Apostoła punktem wyjścia w głoszeniu Ewangelii.

Przechodząc do drugiej, zasadniczej części swojego dzieła, autor recenzowanej książki we wstępnych uwagach (s. 45) zauważa, że niemożliwe jest odtworzenie jednolitego obrazu Pawłowej teologii z kilku powodów. Paweł pisze do wspólnot, które go znają, co implikuje pisanie o rzeczach znanych adresatom, ale z niemałym trudem dające się odnaleźć współczesnemu czytelnikowi jego pism. Przypomina też, że listy zawierają fragmentaryczne odpowiedzi na konkretne pytania i problemy. Kolejną trudność stanowi fakt, iż Apostoł korzysta z tradycji, co niewątpliwie ułatwiało mu kontakt czy ewentualną dyskusję ze wspólnotą, choć nie zawsze odpowiadało to jego zamiarom. Kolejną trudność to pytanie, czy jest w ogóle możliwe, żeby pisma Pawłowe odzwierciedlały jednolitą teologię, skoro powstawały na przestrzeni kilku lat (50-55). I wreszcie ostatnia trudność, nie pozwalająca na odnalezienie jednolitej teologii, polega na tym, że niejednokrotnie nie jest łatwo ustalić, gdzie kończy się przejęta przez Apostoła tradycja, a gdzie mamy do czynienia ze słowami Pawła.

Przechodząc zaś do drugiej części swojej książki, uznał za stosowne poświęcić najpierw nieco uwagi przejętej przez Pawła tradycji (s. 47-54). W teologicznych rozważaniach Pawła można bez trudu dostrzec w różnego rodzaju formułach tradycję judaistyczną, ale również mającą mocne oparcie we wspólnotach judeo-chrześcijańskich. Tak sformułowaną tezę ilustruje właściwie dobranymi i licznymi przykładami tekstualnymi. Właściwą część teologiczną zaczyna autor recenzowanej książki od nauki o Bogu (s. 55-61). Najpierw jednak uzasadnia, dlaczego zaczyna od teologii, a nie od chrystologii. Najczęściej autorzy łącznie teologię z chrystologią, ponieważ dostrzegają działającego w Chrystusie Boga. W. Fenske woli mówić o tym, co Paweł mówił o Bogu, a co o Jezusie Chrystusie. Uderza w tym rozdziale, że naukę o Bogu rozważa tylko w 3 listach Pawła (1 Tes, Flp i Ga). Dopiero dalej znajdujemy odpowiedź na tę wątpliwość. Otóż autor zachęca

pilnego czytelnika, by w pozostałych listach zrobił to sam, uważnie je czytając, a nawet podkreślając różnymi kolorami wypowiedzi o Bogu, o Chrystusie i łącznie o Bogu i Chrystusie. Charakterystyczne dla naszego autora jest też szukanie powiązań głównych tematów teologicznych z innymi, niejako pobocznymi. Pierwszy przykład tego znajdujemy już w tym rozdziale, gdzie dostrzega powiązanie terminu „Bóg” z genetywem innego, przed nim pojawiającego się rzeczownika, np. Ewangelia Boża, Bóg nadziei czy pokoju, a jednocześnie dostrzega w tych tekstach sięganie przez Pawła do tradycji.

Znacznie więcej miejsca poświęca kolejnemu tematowi teologicznemu, chry-stologii (s. 62-78), a precyzując bliżej, omawia preegzystencję i posłanie Jezusa, dzieło Jezusa ziemskiego, dzieło Jezusa „dla nas” (tu szuka odpowiedzi na pytanie, które stawiała sobie pierwotna wspólnota, dlaczego Jezus został skazany na śmierć krzyżową dla naszego zbawienia), Jezusa ukazującego nam Boga, Jezusa wskrzeszonego/zmartwychwstałego, wywyższonego oraz tytuły Chrystusa: Pan, Chrystus, Syn. Wszystkie te tematy ilustruje konkretnymi tekstami Pawłowymi. Nasuwa się tu pytanie, czy to wszystkie tytuły Jezusa, występujące w pismach Pawła. Wprawdzie niezbyt często, bo tylko 3 razy, ale pojawia się w odniesieniu do Jezusa określenie „Pośrednik”. Pewnie nieco częściej można by znaleźć określenie „Zbawca” odniesione do Jezusa w po-Pawłowych pismach, ale jeden raz występuje w Flp 3,20.

Nieco dziwi to, co autor recenzowanej książki wprowadza przed kolejnym tematem teologicznym, eschatologią, a mianowicie omawia krótko 1 Tes, tzn. podstawowe wiadomości o liście, mieście oraz zasadnicze tematy teologiczne, nie podając równocześnie żadnych racji dla przyjętej koncepcji. Nie brak natomiast konsekwencji, bo postępuje podobnie w odniesieniu do wszystkich niewątpliwie Pawłowych listów. Nie bardzo też wiadomo, dlaczego przyjął taką, a nie inną kolejność omawiania listów (1 Tes, 1 Kor, 2 Kor, Flp, Flm, Ga, Rz). Nie bardzo to odpowiada kolejności powstawania tych listów podanej na s. 32. Nie bardzo też wiadomo, dlaczego 1 Kor omawia w dwóch etapach. Wróćmy jednak do kolejnego tematu teologicznego, a mianowicie do eschatologii, która jest, jak wiadomo, głównym tematem teologicznym w Listach do Tesaloniczan, choć Fenske nie wspomina w ogóle 2 Tes zgodnie z przyjętym wcześniej ustaleniem, że interesuje go tylko teologia w proto-Pawłowych Listach. Po rozróżnieniu eschatologii od apokaliptyki (s. 81) sygnalizuje najpierw tematy bezpośrednio związane z eschatologią, tzn. sąd, eschatologię w powiązaniu z historią na przykładzie ukrzyżowania Jezusa, oczekiwanie na bliskie nadejście dnia Pańskiego, zmartwychwstanie, a potem luźniej powiązane z eschatologią, a więc eschatologię z eklezjologią, pneumatologią i etyką.

Kolejnym tematem teologicznym, po ponownej wstawce informacji o 1-ej części 1 Kor, jest etyka, czyli wskazówki, jak mają postępować Koryntianie. Pokazuje

to na przykładzie 1 Kor 6,1-11 i 6,12-20. Zdaniem autora książki, Paweł podał eschatologiczny, eklezjologiczny i soteriologiczny, a także pneumatologiczny i antropologiczny argument, dlaczego Koryntianie powinni unikać sporów i nie wdawać się w kontakty z prostytutkami. Trzeba przyznać, że jest to ciekawe podejście do tematu. Trudniej jednak zrozumieć ów podział na 2 części 1 Kor, skoro już w 1-ej części podejmuje tematykę nakrywania głów przez kobiety w czasie modlitwy w 11,2-16, co niewątpliwie nie stanowi 1-ej części listu. Podejmuje też dalej tematy powiązane – jego zdaniem – z etyką, czyli teologią, chrystologią, pneumatologią, antropologią, Prawo i eklezjologią, ilustrując to licznymi tekstami, nie tylko z 1 Kor, ale także innych niewątpliwie Pawłowych pism. W ramach kolejno omawianego tematu teologicznego, eklezjologii, po zwróceniu uwagi na różne aspekty terminu „ekklesia” (s. 116), omawia następujące tematy: Kościół jako ciało Chrystusa, Izrael i Kościół, Duch, urzędy i prawo w Kościele. Warto zauważyć trafne spostrzeżenie autora książki, że Kościół nie jest „jak” ciałem, lecz „jest” ciałem, a jednocześnie zapytać, dlaczego odwołuje się tu tylko do różnych teologii, właściwie wyłącznie protestanckich, a nie do tekstów Pawła (s. 117n). O ile nie ma trudności z uznaniem stwierdzenia, że Duch i prawo wzajemnie się uzupełniają, o tyle trudniej przychodzi mu zgodzić się z twierdzeniem, że istnieją w Kościele urzędy (ponownie odwołuje się do protestanckiej teologii), choć dostrzega niektóre teksty w listach Pawła, zdające się wskazywać na istnienie urzędów już w pierwotnym Kościele, ale jednocześnie niechętnie podchodzi do ich rozumienia w duchu właściwie rozumianych urzędów, zwłaszcza w dzisiejszym tego słowa znaczeniu.

Żeby nie wydłużać zbytnio recenzji, ograniczę się już tylko do wymienienia pozostałych tematów teologicznych, tym bardziej, że niemal zawsze trzyma się obranej zasady pokazywania, obok tematów zasadniczych, tematów z nimi mniej lub bardziej wyraźnie powiązanych. Tak więc dostrzega i ilustruje przykładami zaczerpniętym z tekstu naukę o chrzcie i Eucharystii, choć za mało wyakcentował tekst o wieczery Pańskiej w 1 Kor 11,23-26. Interesuje też autora książki pytanie, jak Paweł rozumiał swoje powołanie, głoszoną przez siebie Ewangelię, której treścią jest ukrzyżowany i zmartwychwstały Chrystus, Syn Boży i Pan oraz konsekwencje głoszonej Ewangelii. Ciekawe, że przy Flp nie zauważa w ogóle hymnu o kenozie, a zwraca uwagę tylko na zagadnienie śmierci i jedności wspólnoty. Przy okazji Flm, zajmującego się problemem niewolnictwa, słusznie zauważył niełatwość do interpretacji tekst 1 Kor 7,21, gdzie według Lu t r a można w nim odczytać zachętę Apostoła do skorzystania z wolności przy nadarżającej się okazji, natomiast w tłumaczeniu EÜ – zachętę do pozostania niewolnikiem. Autor jest przekonany, że większość współczesnych tłumaczy tego tekstu idzie za sugestią Lu t r a, choć podaje tylko dwóch autorów z siedemdziesiątych i osiemdziesiątych lat ubiegłego stulecia, poza własnym tłumaczeniem z 2002 r.

Kolejnym tematem, słusznie zauważonym przez W. Fenskego, jest dla Pawła temat wiary i powiązane z nią tematy. Ciekawe, że tym razem ograniczył się jedynie do wyciszenia owych tematów i podania odnośnych tekstów w pismach Pawłowych, bez żadnej interpretacji i bez uzasadnienia dla takiej decyzji. Po wstępnym omówieniu Ga można by się spodziewać podjęcia tematu Prawa czy usprawiedliwienia przez wiarę, co jest jednym z głównych tematów tego listu, tymczasem autora recenzowanej książki interesuje w tym miejscu korzystanie Pawła ze ST i jego interpretacja tych tekstów. Teologiczny temat Prawa umieszcza między Ga i Rz oraz ilustruje wieloma tekstami Pawłowymi. Na postawione w jednym z paragrafów 25 rozdziału pytanie, czy można mówić u Pawła o rozwoju w rozumieniu Prawa, odpowiada W. Fenske, że Paweł w sporze ze wspólnotami próbował na nowo swoje myśli formułować i precyzować, choć znane mu są poglądy jego kolegów po fachu, mówiące wprost o różnicy w podejściu do Prawa między Ga a Rz (s. 193n). Pozostaje też tajemnicą autora recenzowanej książki, dlaczego po Rz podejmuje ważny dla Pawła temat teologiczny soteriologii, w ramach którego omawia zagadnienie sprawiedliwości Bożej i usprawiedliwienia.

Sporo miejsca poświęcił antropologii w pismach Pawła (s. 223-238). W ramach tego tematu ukazuje człowieka w jego relacji do innych, etycznie upadłego, poddanego różnego rodzaju mocom (grzechowi, Prawu, szatanowi, ciału, śmierci), nie zapomniał też o pokazaniu pozytywnego obrazu człowieka na przykładzie Jezusa i Pawła (w tym przypadku odsyła jedynie do odnośnych tekstów, bez najmniejszego choćby komentarza), wskazuje na możliwość nowego życia po wyzwoleniu się z mocy trzymających człowieka w niewoli starych nawyków, na koniec omówił pojęcia antropologiczne w pismach Pawła oraz pojęcia mieszczące się w tym polu semantycznym. Dziwi nieco w tym miejscu ekskurs poświęcony Pawłowi i kobietom oraz Pawłowi i mężczyznom (s. 235-237). Nie pominął też wypowiedzi Pawła odnośnie do Żydów, ze szczególnym wyakcentowaniem 1 Tes 2,14-16 oraz Rz 9 – 11. Pod koniec swoich refleksji poświęcił dwa niewielkie rozdziały relacji Pawła do pogan i państwa. Dziwi nieco, że autor recenzowanej książki tak mało miejsca poświęcił jednemu z głównych tekstów NT na temat relacji chrześcijanin – państwo, Rz 13,1-7, a znacznie więcej innym tekstom (1 Kor 2,8; 6,1-11; Ga 4,24-26; Flp 1,27n; 3,20), wśród których nielato przychodzi znalezienie takiej myśli wprost, np. Flp 1,27 czy Ga 4,24-26. Sam autor zresztą przyznaje w pewnym momencie (s. 252), że Ga 4,24-26 nie ma większego znaczenia dla tematyki „państwo”. Dostrzega taką możliwość dopiero w połączeniu z Flp 3,20, co chyba mimo wszystko nie jest zbyt przekonujące. Zamyka autor przegląd tematów teologicznych u Pawła wzmianką o pneumatologii, ilustrując licznymi wypowiedziami Apostoła jego naukę o Duchu Św. Kończy książkę podanym wykazem bibliografii w dokonany przez siebie wyborze (s. 271-288). Uczynił to jednak nie według kolejności alfab-

tycznej, lecz w odniesieniu do każdego z rozdziałów osobno, co nie ułatwia szybkiego z niej skorzystania. Trzeba jednak przyznać, że korzystał z najnowszych opracowań stosownych dla omawianego tematu. Ułatwiają natomiast zapoznanie się z wynikami rozumowania autora podsumowania na końcu rozdziałów, a niekiedy także podawane wyniki swoich przemyśleń po mniejszych jednostkach tekstu, np. przy omawianiu sakramentologii podaje wspomniane wyniki po każdym z omówionych sakramentów. Warto odnotowania jest to, że przed podsumowaniem każdego rozdziału 2-jej części książki podaje jej autor hermeneutyczne perspektywy, choć wydaje mi się, że można było pozostać tylko przy uzupełniającym dopowiedzeniu, stosowanym przez samego autora, „Blick in die Gegenwart” (Spojrzenie na teraźniejszość), bowiem dokonuje tu aktualizacji analizowanych przez siebie wcześniej tekstów Pawłowych, czyniąc je dzięki temu bardziej zrozumiałe dla współczesnego odbiorcy i tekstów biblijnych, i książki.

Ks. Jan Załęski

Udo Schnelle, *Einleitung in das Neue Testament*, Vandenhoeck – Ruprecht, Göttingen 2004, ss. 616.

Autor recenzowanej książki jest profesorem NT na Wydziale Teologicznym w Hale. Jest autorem kilku książek, niektóre z nich doczekały się aż 5 wydań, a recenzowana tu książka jest już czwartym, na nowo opracowanym dziełem 1-go jej wydania. Nowość opracowania nie polega tylko na uzupełnieniu nowszej bibliografii, ale także na opracowaniu na nowo dotychczasowego materiału oraz na poszerzeniu o nowe partie materiału. Już ilość stron pokazuje, że można oczekiwać szerokiego wprowadzenia w lekturę ksiąg NT.

Zanim przejdzie do właściwego wprowadzenia do poszczególnych ksiąg NT, poświęca wcześniej nieco uwagi historycznemu przeglądowi prac poświęconych kanonowi i dziedzinie wiedzy zwanej wprowadzeniem (s. 18-26), następnie celowi tej właśnie dziedziny (s. 27-30), słusznie zwracając uwagę na jej historyczny i teologiczny charakter (s. 27). Inaczej, niż czyni to wielu autorów, U. Schnelle rozpoczyna od pism św. Pawła, a nie od Ewangelii. Najpierw jednak interesuje go chronologia Pawłowej działalności, którą opiera na faktach bezspornych (edykt cesarza Klaudiusza o wypędzeniu Żydów z Rzymu w 49 r. i czas urzędowania prokonsula Galio od wczesnego lata 51 r. do wczesnej wiosny 52 r.) i na względnej chronologii, którą próbuje ustalić na podstawie danych zawartych w Biblii, a zwłaszcza w Dziejach i listach Pawła. Warto zauważyć, że wiele danych umieszcza